

# Ryszard Górski

---

## W dniach 15-16 grudnia 1980 roku

---

Teksty : teoria literatury, krytyka, interpretacja nr 4-5 (58-59), 304-306

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## W dniach 15—16 grudnia 1980 roku

dwie pracownie Instytutu Badań Literackich PAN (Pracownia Historii Literatury Współczesnej oraz Pracownia Historii Literatury Okresu Młodej Polski) zorganizowały konferencję naukową „O twórczości Czesława Miłosza”. W konferencji jako autorzy uczestniczyli przedstawiciele kilku środowisk naukowych; wśród słuchaczy i dyskutantów znaleźli się badacze literatury i pisarze, studenci z różnych ośrodków kraju, nieprofesjonalni miłośnicy pisarstwa Miłosza. Obrady otworzył w imieniu Dyrekcji Instytutu Badań Literackich PAN doc. dr hab. Ryszard Górski; program konferencji obejmował następujące referaty: *Miejsce Czesława Miłosza w literaturze polskiej* (doc. dr hab. Jerzy Kwiatkowski, IBL PAN); *Historiozofia Miłosza* (dr Tomasz Burek, IBL PAN); *Świadomość kryzysu a kryzys świadomości. O esejach Miłosza* (dr Andrzej Werner, IBL PAN); *Kilka uwag o czasie u Czesława Miłosza* (prof. dr Jacek Woźniakowski, KUL); *Trzydzieści lat temu i później* (doc. dr hab. Roman Zimand, IBL PAN); *Obraz poety i jego gospodarstwo* (prof. dr Irena Sławińska, KUL); *Epifanie Miłosza* (doc. dr hab. Jan Błoński, UJ); *O grzechu anielstwa* (mgr Marek Zaleski, IBL PAN); *Poezja pełni istnienia* (dr Krzysztof Dybciak, IBL PAN); *Język poetycki Miłosza. Wstępne rozpoznanie* (dr Stanisław Barańczak, UAM); *Poezja jako hermeneutyka* (dr Aleksander Fiut, UJ); *Oda i inne gatunki oświeczone* (dr Zdzisław Łapiński, IBL PAN).

Ze względu na wyjazd do Sztokholmu, na uroczystość wręczenia Czesławowi Miłoszowi nagrody Nobla, trzech autorzy: dr Stanisław Barańczak, prof. dr Irena Sławińska, prof. dr Jacek Woźniakowski nie mogli w toku sesji wygłosić zapowiedzianych referatów. Zwracając się do zebranych, Ryszard Górski powiedział:

### Szanowni Państwo!

Otwierając dzisiejszą konferencję w imieniu Dyrekcji Instytutu Badań Literackich PAN witam jak najserdeczniej wszystkich jej referentów i uczestników.

Myślę, że wszyscy tutaj zgromadzeni mają świadomość, iż przychodzi im uczestniczyć w konferencji naukowej niezwykle i doprawdy historycznej, która parę miesięcy temu była chyba nie bardzo do pomyślenia i do urzeczywistnienia. To, że obecnie jest możliwa, że się odbywa, zawdzięczamy ważkim wydarzeniom tegorocznego lata i jesieni, zmianom, jakie nastąpiły w życiu naszego kraju za sprawą robotniczego protestu, w wyniku robotni-

czych wystąpień i strajków oraz będących ich konsekwencją znanych porozumień społecznych.

Wydarzenia te wzbudziły niezwykle zainteresowanie w Europie i świecie, skupiały i skupiają uwagę światowej opinii publicznej na przebiegu procesu odnowy w Polsce, na dokonujących się przemianach w sferze polityki, gospodarki i kultury, na naszych osiągnięciach w dziedzinie sztuki i literatury.

W takich to okolicznościach dotarła do kraju wieść o przyznaniu literackiej nagrody Nobla w roku bieżącym Czesławowi Miłoszowi w uznaniu wysokich walorów moralnych, poznawczych i artystycznych Jego twórczości. Fakt ten to powód nie tylko do dumy i satysfakcji, że tak zaszczytne wyróżnienie spotkało polskiego pisarza, ale i do zadania sobie paru podstawowych pytań na temat obecności poezji Czesława Miłosza w kraju, jej funkcjonowania i oddziaływania na współczesnych, zainteresowania jej odrębnością i niepowtarzalnością wśród badaczy literatury.

Trzeba powiedzieć, że na przekór przeszkomom była ona obecna wśród nas (nie tylko w kręgu specjalistów), cieszyła się — mimo niełatwego przecież do niej dostępu — zainteresowaniem czytelników i badaczy, była obiektem oglądu i refleksji badawczej. Że tak było w istocie, świadczy fakt, iż w tak krótkim czasie można było przygotować obecną konferencję. Było to możliwe, ponieważ spore grono osób w ośrodkach uniwersyteckich i w Instytucie Badań Literackich zajmowało się działalnością literacką Czesława Miłosza, prowadziło studia nad jego twórczością poetycką, eseistyką i sztuką przekładową. Wynikało to z przekonania, iż literatura polska jest jedna, że stanowi integralną całość bez względu na przestrzenne usytuowanie jej twórców, czy powstaje w kraju, czy poza krajem. Mogę powiedzieć, że takie przekonanie i stanowisko reprezentował Instytut Badań Literackich, że on je realizował w praktyce zarówno w kompendiach dokumentacyjno-bibliograficznych, jak i w pracach analitycznych i interpretacyjnych (dowodzą tego ukazujące się tytuły i pozycje), że dawał temu wyraz w organizowanych konferencjach, jak choćby w swego czasu przygotowanej sesji o twórczości Witolda Gombrowicza. Nazwisko twórcy *Ferdynurke* nieprzypadkowo przywołano, gdyż twórczość Gombrowicza i twórczość Miłosza budziły największe zajęcie i zainteresowanie dokumentowane staraniami i troską o ich obecność w naszym życiu literackim i naukowym. W tej sytuacji, jak się wydaje, mieliśmy moralne prawo wystąpić z inicjatywą organizacji dzisiejszej konferencji i tę inicjatywę doprowadzić do skutku.

W konferencji zgodnie z dobrą tradycją IBL-owską biorą udział zarówno przedstawiciele polonistyki uniwersyteckiej, jak i nasi pracownicy.

Jestem zdania, że stanie się ona okazją do pogłębionej refleksji nad twórczością Czesława Miłosza, że będzie próbą ukazania jej zawartości intelektualnej i bogactwa myślowego, jej kunsztu i mi-

strzostwa artystycznego, jej stosunku do narodowych tradycji literackich i miejsca w dorobku i historii literatury ojczystej. Sądzę, że obok poezji Czesława Miłosza skupi także naszą uwagę na jego eseistyce i jakże ciekawych wypowiedziach na tematy literackie i historycznoliterackie, wspaniałych dokonaniach przekładowych.

Jestem przekonany, że dzięki temu konferencja z całą pewnością wzbogaci naszą wiedzę o twórczości i działalności literackiej tego-rocznego laureata literackiej nagrody Nobla, umożliwi głębsze wniknięcie w jej specyfikę i oryginalność, a jednocześnie umożliwi popularyzację Jego dorobku i osiągnięć wśród polskiej czytającej publiczności. Wyrażam nadzieję i przekonanie, że nam wszystkim dostarczy satysfakcji i głębszych przeżyć, jakie zawsze stają się naszym udziałem, kiedy mamy sposobność zetknąć się i obcować z wielką poezją, z wielką literaturą.

Poczuwam się jednocześnie do obowiązku złożenia podziękowania organizatorom konferencji pt. „O twórczości Czesława Miłosza”, tj. docentom Alinie Brodzkiej, Romanowi Lothowi i Romanowi Zimandowi.

Wszystkich Państwa pragnę jeszcze poinformować, że Instytut Badań Literackich podejmując decyzję o organizacji konferencji telegraficznie powiadomił o tym Czesława Miłosza, zaprosił serdecznie Poetę do odwiedzenia Polski i uczestnictwa w dzisiejszej sesji naukowej. Mogliście się Państwo zresztą o tym dowiedzieć z prasy, mówił o tym m. in. sam Poeta po przyjeździe do Sztokholmu. Pragnę do tego dodać jedno, tzn. powiadomić zebranych, że Instytut w odpowiedzi na swoją depezę otrzymał od Czesława Miłosza telegram, który pozwalam sobie w całości odczytać: „Serdecznie dziękuję za zaproszenie. Po Sztokholmie będę miał zaledwie kilka dni przed powrotem do Berkeley. Tym razem nie starczy czasu na Polskę. Wiele pozdrowień. Czesław Miłosz”.

Ogłaszając konferencję pt. „O twórczości Czesława Miłosza” za otwartą, proszę doc. dra hab. Romana Lotha o przewodniczenie przedpołudniowym obradom.

### Notatka o rzeczy wartej zapamiętania

Mam na myśli tekst Romana Zimanda *Trzydzieści lat temu i później* — jeden z rozdziałów konferencji Miłoszowskiej, którą w grudniu 1980 r. zgotował Instytut Badań Literackich. W defiladzie referatów przedstawiających rozmaite dziedziny, formy i fazy rozwojowe twórczości Nobilisty, ten wyróżniał się przedmiotową niejednorodnością, mogącą popsuć humor niejednemu metodologicznemu puryście. Zimand bowiem, nie wykazując żadnego szacunku dla granic oddzielających pola badawczych kompetencji, zmieszał w swoich wywodach trzy różne wątki: opo-